

Protest historyków ws. nowego szefa wrocławskiego IPN: "Żyjącym więźniom Gross-Rosen będzie tłumaczył korzenie rzymskiego salutu?"

 **wyborcza.pl**
WROCLAW

koz , kaki
14 lutego 2021

Historycy z Uniwersytetu Wrocławskiego oprotestowali nominację Tomasza Greniucha na szefa IPN w stolicy Dolnego Śląska: "Żyjącym więźniom Gross-Rosen będzie tłumaczył korzenie rzymskiego salutu?" - pytają.

10 historyków z Uniwersytetu Wrocławskiego oprotestowało nominację Tomasza Greniucha, znanego ze swojej nacjonalistycznej przeszłości, na szefa wrocławskiego IPN: "Nie wyobrażamy sobie, aby osoba, która broniła w swoich wypowiedziach nazistowskiego gestu, jako przyszły szef IPN, reprezentowała tę instytucję np. w czasie uroczystości w byłym obozie koncentracyjnym Gross Rosen" - napisali w liście do Instytutu po publikacji "Wyborczej" z 2 lutego. Zapytali też, czy żyjącym więźniom Greniuch będzie tłumaczył korzenie "rzymskiego salutu"?

Nacjonalistyczna przeszłość Greniucha

Greniuch to historyk z doktoratem obronionym na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, specjalista od Narodowych Sił Zbrojnych, pełni obowiązki dyrektora oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu od 9 lutego. Awansował na to stanowisko z delegatury w Opolu, gdzie przez półtora roku był naczelnikiem. W sieci można znaleźć zdjęcie, na którym ubrany w T-shirt z logo ONR młody Greniuch stoi z wyciągniętą prawą dłonią. Sam zresztą organizował nacjonalistyczne demonstracje.

Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej” mówiła na łamach "Wyborczej", że Tomasz Greniuch od wielu lat jest znany z promowania ideologii skrajnie nacjonalistycznej i przypominała, że napisał też książkę „Droga nacjonalisty”.

Tatar: - Pochwalał w niej Léona Degrelle'a, belgijskiego oficera SS skazanego zaocznie na karę śmierci za kolaborację czy Corneliu Codreanu, twórcę rumuńskiego ugrupowania faszystowskiego Żelazna Gwardia, które dokonywało mordów na Żydach.

Ambasada Izraela zaprasza Greniucha do Muzeum Auschwitz

Awans nacjonalisty skomentowała ambasada Izraela w Polsce: „Ze zdziwieniem przyjęliśmy informację, że nowy dyrektor Oddziału IPN we Wrocławiu pan Tomasz Greniuch nie widzi nic złego we wznoszeniu ręki w nazistowskim pozdrowieniu. W Polsce, w kraju, który tak wiele wycierpiał pod okupacją hitlerowską, nie powinno być

miejsca dla używania nazistowskich symboli” – czytamy w krótkim oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych ambasady. „Pozostaje nam zachęcić pana Tomasza Greniucha do odwiedzenia Muzeum Auschwitz, którego misją jest przypomnianie całemu światu o niebezpieczeństwach nazistowskiej ideologii”.

Wybór oprotestowały też m.in. Lewica Razem i Zieloni. Wiceprezydent Sebastian Lorenc ostro zapowiedział, że Greniuch to dla niego we Wrocławiu „persona non grata”, a sama nominacja to „policzek wymierzony ofiarom faszyzmu i hitleryzmu”.

Historycy UW r zaniepokojeni stanowiskiem dla Greniucha

10 historyków Uniwersytetu Wrocławskiego zaniepokoiło nie tylko polityczne zaangażowanie się Greniucha po stronie radykalnych organizacji, które "promują jednoznaczny opis przeszłości", zwracają też uwagę na jego niewielki dorobek naukowy. "Uważamy, że stanowisko dyrektora tak odpowiedzialnej i ważnej instytucji, jaką jest IPN, powinna objąć osoba o większym doświadczeniu".

Ten list do kolegium IPN pojawił się na Facebooku dr Joanny Wojdon. Poinformowała ona, że IPN potwierdził jego odbiór 4 lutego: "Do dzisiaj nie doczekaliśmy się odpowiedzi na nasze pismo, dlatego zdecydowaliśmy się na przekazanie informacji o naszej inicjatywie Komitetowi Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk".

IPN broni Greniucha: „Zarzuty kierowane przeciwko dr. Tomaszowi Greniuchowi dotyczą jego zachowań z czasów młodości. Wielokrotnie w ciągu ostatniej dekady przyznał, że były one błędem, i przeprosił za nie”.

<https://wroclaw.nyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26789423,protest-historykow-ns-nowego-szeffa-ipn-zyjacym-wiezniom-bedzie.html>